



Kraków, dnia 21 maja 2013 r.

Sz. P. Dominik Żyro
Związek Zawodowy
Techników Farmaceutycznych RP
93-217 Łódź
Ul. G. Morcinka 11/5

Szanowny Panie Prezeso,

Działając w oparciu o udzielone mi przez Panią Bernadettę Podlińską – Prezesa Zarządu Oddziału Prasa Krakowska spółki Polskapresse sp. z o. o. będącej Wydawcą Dziennika Polskiego, oraz Pana Marka Kęskrawca - Redaktora Naczelnego Dziennika Polskiego – pełnomocnictwa, do reprezentowania Redakcji i Wydawcy w sprawach związanych ze sprostowaniami prasowymi, w związku z doręczonym w dniu 14 maja 2013 r. do redakcji pismem dotyczącym artykułu z dnia 04 kwietnia 2013 r. pt. „Apteki jak warzywniaki” uprzejmie informuję, że żądania określone w tym piśmie nie mogą zostać spełnione, z powodów określonych poniżej.

Zgodnie z art. 31a ust. 3 Ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe, sprostowanie powinno zostać nadane w placówce pocztowej operatora pocztowego lub złożone w siedzibie odpowiedniej redakcji, na piśmie w terminie nie dłuższym niż 21 dni od dnia opublikowania materiału prasowego. W przedmiotowej sytuacji materiał prasowy opublikowany został w dniu 04 kwietnia 2013 r., a pismo w sprawie sprostowania zostało datowane na 12 maja 2013 r., co czyni je oczywiście spóźnionym. Co więcej, w piśmie tym nie zamieszczono tekstu, który zgodnie z intencją wnioskodawcy miałby zostać opublikowany w charakterze sprostowania.

Odnośnie do żądania opublikowania przeprosin, w nadesłanym piśmie nie określono, które fragmenty przedmiotowego materiału prasowego mogłyby zostać

zakwalifikowane jako naruszające w sposób bezprawny dobra osobiste jakichkolwiek podmiotów. W razie podtrzymania tego żądania proszę o wskazanie tych fragmentów, z uwzględnieniem rodzaju naruszonego dobra osobistego oraz sposobu jego naruszenia, a także ze wskazaniem skonkretyzowanego podmiotu, którego dobra osobiste zostały w Pana opinii naruszone tym materiałem prasowym.

Ewentualną korespondencję związaną z niniejszym pismem proszę kierować pod adres biura Kancelarii: Al. Pokoju 3, 31-548 Kraków.

z poważaniem,



Radca prawny dr Michał Araszkiwicz